

## POWOŁANIE DO BUDOWANIA ARKI OCALENIA

Marana Tha! Przyjdź Panie Jezu!

Arka Noego potrzebna była na krótko, ale jej budowa trwała latami. Podobnie będzie z naszymi arkami ocalenia, choć czas ich funkcjonowania nie jest nam bliżej znany – może to być kilka najbliższych lat.

Przez jakie „wody” trzeba „przepłynąć”? Przez ciemną cuchnącą toń niewiary w Boga, a nawet wrogości, otaczającej nas zewsząd, a stąd i nienawiści do ludzi Boga i wszystkiego co Boże i dla nas święte. Jak wrogość, to i wyśmianie, i rzucanie kłód pod nogi, a nawet prześladowanie (ze strony ludzi antychrysta). To odebranie środków do życia jednym – wierzącym w Boga – by dać je innym, zapierającym się wiary. Dalej: będą to „wody” Paruzji czyli Sądu Ostatecznego z jego dwoma etapami: „prześwietleniem sumień” oraz trzema dniami ciemności. Więcej na temat tych wydarzeń można znaleźć w naszych publikacjach oraz pod zakładkami na naszej stronie. Jednostce będzie ciężko to wszystko przetrwać, stąd „budowanie arki” dla wspólnoty, większej lub mniejszej.

Dokąd ma arka „dopłynąć”? Odpowiedź jest krótka: do „brzegu” Nowego Świata, który wyłoni się z ciemności po 3 dniach oczyszczenia i oczekiwania. Kto dotrze do celu, odpocznie, odżywi się i zanurzy w nieoczekiwanym szczęściu. Powieść „Z Aniołem do Nowego Świata” to tylko mała cząstka tego, co czeka uratowanych i ocalonych z dzisiejszego „potopu” zła.

**Drogi kandydacie (w spodniach lub w spódnicy) na budowniczego, a potem kapitana arki,** skoro zagładasz na mostek kapitański, rozejrzyj się wokoło, przymierz do niego, wyjrzyj przez okno. Uczyni to, odpowiadając sobie na poniższe pytania. Jeśli wszystkie będą na TAK, masz szansę daną Ci przez Boga: możesz pomóc uratować się z wielorakiego potopu swoim bliźnim.

1. Czy naprawdę wierzysz w to, że zbliża się Sąd Ostateczny, oczyszczenie świata ze zła oraz jakby stworzenie go na nowo, w postaci przypominającej Raj?

2. Czy zapoznałeś się z ideą naszego ruchu ISKRA Z POLSKI (chodzi o ofiarę i modlitwę za nawrócenie świata) i żyjesz tą ideą na co dzień?

3. Czy masz za sobą pierwszy etap duchowego przygotowania do Paruzji: spowiedź z całego życia, albo przynajmniej przygotowujesz się do niej?

4. Czy, jak Noe, jesteś gotów (gotowa) dla Boga wszystko co cię spotka wycierpieć? A więc posądzenie o „nienormalność”, o zbytnią pobożność, o naiwne przejście się „jakimiś fałszywymi prorokami”, o marnowanie środków materialnych? (Piekło ma w zanadrzu o wiele więcej „mocnych argumentów” przeciwko tobie!).

5. Czy zależy ci na ratowaniu nie tylko własnej rodziny, lecz także innych bezdomnych i głodnych, których Bóg może przyprowadzić do twoich drzwi?

6. Czy masz w swoim otoczeniu osoby o podobnych poglądach (wierzące w bliską Paruzję), gotowe do współpracy? (Noe bez rodziny nie wybudowałby arki).

7. Czy z kimś (poza kościołem) wspólnie się modlisz, i to właśnie teraz, nie czekając na grozę nadchodzących wydarzeń? Bez wspólnej modlitwy arki ocalenia nie zbudujesz w tak trudnym czasie!

8. Czy widzisz w sobie energię, łatwość kontaktu z ludźmi, zmysł praktyczny potrzebny gospodarzowi czy gospodyni?

9. Czy mieszkasz na wsi lub pod miastem, ale w domu wolno stojącym, i możesz w nim swobodnie gospodarować? Chodzi m.in. o to, czy przy robieniu zapasów żywności nie napotkasz na opór, a nawet wrogość ze strony najbliższych? Gdyby tak miało być – wiedz, że chociaż Pan Jezus zapowiedział „rozłam” w rodzinach, i on nadchodzi, jednak w kwestii przygotowań do Paruzji powinna być jednomyślność, zwłaszcza wśród małżonków. W przeciwnym razie dołącz do kogoś innego, kto „buduje arkę ocalenia”, i z nim współpracuj.

10. Czy dysponujesz pewną kwotą pieniędzy do zrobienia zapasów żywności, ewentualnie masz możliwość oparcia się na znajomych gotowych cię wesprzeć, a w ostateczności możliwość zaciągnięcia pożyczki na ten cel?

Jeżeli na wszystkie te pytania odpowiadasz: TAK, mamy nadzieję, że w najbliższym czasie powitamy Cię w gronie budowniczych. A jeśli zgłosisz nam swój adres, pomożemy Ci skontaktować się z innymi, którzy, być może, w niedalekiej okolicy przystępują do budowy.

\* \* \*

Droga **kandydatko lub kandydacie na pomocnika przy budowie arki ocalenia!** Być może masz wątpliwość: co mam zrobić, jeśli na pytania: 5, 6, 8, 9 muszę sobie odpowiedzieć: NIE? Zależy mi na ocaleniu moich bliskich, rodziny, jednak na zbyt wiele się nie zdobędę! Nie mam tyle energii ani „siły przebicia”, ludzi jednego ducha do pomocy, dużego pomieszczenia ani gospodarstwa, środków materialnych do dyspozycji... Bóg nie planuje więc dla Ciebie roli założyciela-kapitana, jednak możesz być  **pomocnikiem**  przy budowie jakiejś innej arki! Ponieważ czas nagli, liczą się wszystkie siły, ręce do pracy i środki, choćby skromne. Będziesz potrzebny do pomocy czy to bezpośrednio, w pobliżu miejsca zamieszkania, czy na odległość, gdyż musimy i taką współpracę skoordynować i wszystkie siły wykorzystać. Na razie szczegółów jeszcze nie podajemy. Jeśli w najbliższym czasie wesprzesz nas, odpowiedzialnych za organizację i koordynowanie budowy całego dzieła, będzie to wspaniała pomoc, bo Aniołowie, przez Ciebie zwerbowani, będą nas wspierać!

Niech Bóg, który niegdyś Noego, a dzisiaj nas powołuje do tej pracy, błogosławi swoim robotnikom, zapewni skuteczność działania, da do pomocy Aniołów i Świętych.

*Animatorzy ruchu ISKRA Z POLSKI, 28 maja 2019 roku.*